6. Z Krakowa do Lgnowa *albo*:
Elgnowa).
jest tam grzeczna wdowa."
7. Wdowa dwór buduje
złotem go maluje;
8. „Cóż ci wdowo po tém
po tym dworze złotym?"
9. „Cóż komu do tego
do dworu mojego?
10. Mam ja troje dziatek
samam jako kwiatek.
11. Kiedy mię pozbędą
za mną płakać będą.
12. W nim ci mieszkać będą
w tym dworze żyć będą."
13. „Dajże mi chusteczki
z twojej kieszoneczki,
14. Co się będę cieszył
a do ciebie śpieszył."
15. Za roczeczek za dwie
a za trzeci ledwie.

Ze zbioru ks. Gizewiusza.

25. a.

od Łowicza, (Złaków kościelny i borowy).



1. A w Krakowie na ulicy
piją piwko rzemieślnicy;
2. Piją piją, przepijają,
grzeczną Kasię namawiają.
3. A jak ci ją namówili
do pojazdu ją wsadzili.
4. „Siadaj Kasiu siadaj z nami
będzie z ciebie grzeczna pani"
5. Kasia wsiadła, pojechała
matka o tem nie wiedziała;
6. Matka wstała do kądzieli
szuka Kasi po pościeli.
7. „Wstajcie bracia wstajcie oba
szukać Kasi — bo jej trzeba."
8. Bracia wstali, pojechali
i we Lwowie ich dognali.
9. I dognali ich we Lwowie
śliczna Kasia czép na głowie.
10. „O Jasiu bym powiedziała
bym się zdrady nie bojała."
11. „Ty się żądnej zdrady nie bój
tylko powiedz gdzie Jasio twój."
12. „Siedzi Jasio za stolikiem
pije piwko z pacholikiem."

25 b.

od Kalisza.





1. A w Krakowie na ulicy
   piją wino kanonicy (*kanoniery*)
2. Pili, pili, zapłacili,
   grzeczną pannę namówili.
3. A jak ci ją namówili
   do powozu ją wsadzili.
4. Matka spała, nie wiedziała
   gdzie córusia wędrowała.
5. „Wstańcie, wstańcie syny moje
   gońcie, gońcie siostrę swoję;
6. A jak ci ją dogonicie
   ręce, nogi obetnijcie."
7. Dogonili ją we Lwowie
   ona stoi w złotogłowie.
8. „Kłaniam, kłaniam siostro nasza
   gdzieś podziała swego Jasia?"
9. „Nie powiem wam bracia mili
   bo byście mi go zabili."
10. „Nie bój, nie bój siostro nasza
    nie spadnie włos z twego Jasia."
11. „Chodzi sobie po ryneczku
    sługa za nim po niemiecku."
12. „Kłaniam, kłaniam szwagrze młody
    napijmy się krwi jak wody."
13. „Nie w takich ja wojnach bywał
    krwi jak wody ja nie pijał."
14. Wziął go jeden wedle pasa:
    już płynie krew z mego Jasia.
15. Wziął go drugi wedle szyje:
    już krew Jaś za wodę pije.

25. c.

od Kutna i Krośniewic.



1. A w Krakowie da w Krakowie
   tam pijali szewczykowie.
2. Pili, pili, nie płacili
   i dziewczynę namówili.
3. A jak że ją namówili
   do karety posadzili.
4. Wstaje matka od kądzieli
   szuka córki po pościeli.

5. „Wstańcie bracia, wyjeżdżajcie,
siostrę waszą doganiajcie."
6. Gnali, gnali, nie dognali
aż ją w Warszawie spotkali.
7. Chodzi sobie po ryneczku
nosi dziecię w fartuszeczku.
8. „Kłaniam, kłaniam siostro nasza
gdzieś podziała szwagra Jasia?
9. „Jabym wam to powiedziała
żebym się zdrady nie bała."
10. „Ty się siostro zdrady nie bój
jeno powiedz keń Jasio twój."
11. „Siedzi sobie za stołami
pije wino z szewczykami."
12. „Witaj, witaj, szwagrze młody
napijesz się krwi jak wody."
13. „Srebro, złoto zabierajcie,
jeno Jasia nie rąbajcie."
14. „Srebro złoto zabierzemy
i Jasieńka porąbiemy."
15. Pierwszy uciął kwatereczką,
drugi uciął szabeleczką.
16. Trzeci uciął go w olszynie.
„patrzaj Kasiu Jasio ginie."
17. Czwarty rozdarł bok rozcięty
„to masz Jasiu psie przeklęty."

Wojcicki P. l. Tom I. str. 111.
Wacł. z Oleska P. l. w Gal. str. 509.

25. d.

od Osterode, (Kraplewo).



1. A w Lubawie na ryneczku
piją piwo z gorzałeczką.
2. Piją, piją rozlewają
grzeczną damę namawiają.
3. A jak ci ją namówili
w kolaseczkę ją wsadzili.
4. Matka wstała, zawołała
córki nie masz kieni spała.
5. „Wstawaj synu ty najstarszy
siodłaj konia co najlepszy
6. Wstawaj synu ty średniejszy
siodłaj konia co podlejszy.
7. Wstawaj synu ty najmłodszy
bądź starszemu do pomocy —
8. A gońtaż mi córkę moję
córkę moję, siostrę swoję.
(*albo*: a podobno siostrę swoję).
9. A jak ci ją dogonita
ręce nogi obetnijta.
10. Dogonili ją w Krakowie
ona chodzi w złotogłowie.
(Dogonili ją w Pułtusku
ona chodzi w jadamaszku).

11. „Witaj witaj siostro nasza
pokaż że nam swego Jasia"
12. „Jać bym wam go pokazała
bym się zdredy nię bojała."
13. „Ty się Kasiu zdredy nie bój
tyś je siostra, a ja brat twój."
14. „Hajno chodzi po ryneczku
nosi suknię (czapkę) po szlachecku
15. Hajno chodzi podoknami (*lub* pod sieniami).
nosi czapkę z filarami
(*lub* ma skórzaki z szylorami.)
16. Hajno siedzi za stolikiem
pije piwko z pacholikiem."
17. Witaj witaj szwagrze młody
napijem się krwi jak wody."
18. Jeden ci go z przodku wita
a drugi go z tyłu chwyta.
19. A ten trzeci nic nie rzecze
jeno z wierzchu mieczem siecze.
20. Ocięlió go aż do kości,
Kasia mgleje od żałości.
21. Ocięlić go aż do pasa:
„naż to tobie, siostro nasza.
22. „Podaj Kasiu twą chusteczkę
co ja utrę swą rączeczkę."
23. „Nie przed ciebiem ją sprawiała
cobym ci ją krwawić dała."
(*albo:* Idź że Kasiu do komory
a wynieś mi obrus biały.
Nie na tom ja obrus prała
co bym ci go krwawić dała).
24. Idź że Kasiu do skrzyneczki
a podaj mi me chusteczki."
25. „Nie na tom ja chusty prała
co bym ci je krwawić dała."
26. „Idź że Kasiu do mej matki
a przynieś mnie byle szmatki."
27. „U twej matki drobne dziatki
zdadzą jej się lada szmatki."
28. „Idźże Kasiu do piwnicy
wynieś im pić we szklenicy.
29. I poczęstuj bratów swoich
bratów swoich, katów moich"
(*albo*: a podobno katów moich).
30. „Nie na tom ja piwo brała
cobym ci go rozlewała."
31. „Idź że Kasiu do obory
wypądź sobie cztery woły.
32. Co mię będziesz pamiętała
żeś dobrego Jasia miała."

ze zbioru ks. Gizewiusza.

25. e.

od Gostynina i Płocka (Łąck, Soczewka).





niektórzy (acz rzadziej) śpiewają to w takcie 3/4.





1. A w Warszawie na dybowie
piją piją krawczykowie.

dalej patrz N. 25. d. i c.

15. Jeden go ciął kole kolan:
na cóżeś nam siostrę pojąn (*pojął*).
16. Drugi go ciął kole pasa
juześ teraz siostro nasza.
17. Trzeci go ciął kole szyje
juźci Jasio krewkę pije.
18. „Bież że Kasiu do komory
przynieś że mi ręcznik biały;
19. Bież że Kasiu do piwnicy
przynieś że tam bawełnicy."
20. „Nie na to ją siostra miała
żeby ci ją krwawić dała."
21. Bież że Kasiu do skrzyneczki
wybierz że tam talareczki.

25. f.

dolina Kościelisko w Tatrach.

1. W Chochołowie na ryneczku
piją chłopcy palineczku (*wódkę*).
2. Jedni piją drudzy grają
trzecie dziewcze namawiają.
3. A skoro go namówili
na koniczka wysadzili.
4. „Jedź, jedź Kasiu nasza
nie dowi się matka wasza."
5. A matka się dowiedziała
sąsiada jej powiedziała.
6. „A łapajcie Kasię swoję,
a kandy ją doścignieciе
rączki, nożki obetniecie."
7. Dościgli ją aż we Lwowie
ona stoi w złotogłowie.
8. „Witaj że ty Kasiu nasza
gdzieś podziała swego Jasia?"
9. „Oto jest za stołami
pije piwko z husarami."
10. „Chodźcie-ino szwagrze młody
będzie krwi jako wody."
11. „Srebro złoto odbirajcie
mego Jasia nie rubajcie.
12. Srebro złoto odebrali
mego Jasia porubali.
13. Zacięli go wedle pasa:
i to z tobą Kasiu nasza.
14. Zacięli go wedle brody:
otóż tobie szwagrze młody!
15. Wielka się mi wola stała
młoda wdowa wnet ostała.
16. „Będę chodzić po kiermaszach
jako sarna po szałasach.

17. Będę zbyrkać kluczykami
jako sarna rożyczkami.

18. Będę skakać wedle krzaki
jako sarna bez potoki.

L. Zejszner. P. Podhalan str. 121.

25. g.

od Bochni.



1. A w Krakowie na na grzybowie (*bis*)
pili piwko szewczykowie;
2. Jeszcze nie powypijali
grzeczną pannę namawiali.
3. A jak ci ją namówili
do powozu ją wsadzili.
4. Matka o tem nie wiedziała
szynkarka jej powiedziała.
5. Matka wstaje od kądzieli
szuka córki po pościeli.

p. N. 25 b. do wiersza 10.

11. A no li jest za stolikiem
pije piwko z pacholikiem.
12. Srebro złoto zabierajcie
a Jasieńka nie rąbajcie."
13. „Witaj witaj szwagrze młody
napijesz się krwi jak wody"
14. „Nie w takich ja wojnach bywał
krwie jak wody ja nie pijał
15. Idźże Kasiu do piwnicy
utocz wina dwie szklenice."
16. A on do nich ze szklaneczką
a oni go szabeleczką.
17. Jeden rąbie wedle pasa
„naści teraz jucho nasza!
18. Drugi rąbie wedle pięty:
naści teraz psie przeklęty!
19. Trzeci rąbie koło szyje:
za siostrę cię szwagrze biję!
20. Zaczem siostra z winem przyszła
to już z Jasia dusza wyszła.
21. Srebro, złoto zrabowali
i Jasieńka porąbali.

Żeg. Pauli P. l. p. w Gal. str. 102.

25. h.

od Pilicy, Kromołowa (Szyce, Dzwonowice).





1. A w Krakowie na ulicy
piją piwko pacholicy.
2. Piją, piją nalewają
Marysię se namawiają.
3. Jak ci se ją namawiali
ojciec matka nie słychali.
4. Jak się matka dowiedziała
swoim synom powiedziała.

p. N. 25 b. od wiersza 5 do 8.

9. A on stoi na ganeczku
w złotym ślubnym kaftaneczku.

N. 25. b. od wiersza 8 do 13.

14. Ciął go jeden wedle szyje:
już się szwagier krwie napije.
15. Ciął go drugi wedle pasa:
przypatrz że sie siostro nasza.
16. Ciął go trzeci pod kolana:
patrzaj siostro jaka rana!
17. Ciął go czwarty wedle pięty
już ci jest Jasio zacięty.
18. „Siadaj, siadaj siostro nasza
bo już nie masz swego Jasia."
19. „Jakże ja siadać z wami mam
kiedy ja Jasia chować mam.
20. „Bądź że zdrową siostro nasza
i pochowaj swego Jasia."

25. 1.

od Siewierza (Mierzęcice, Przeczyce).



inni śpiewają to w tempie 3/4



1 „Wstańcie wstańcie syny moje
gońcie gońcie siostrę swoję,
2. A iakci ją dogonicie
ręce nogi obetnijcie:
3. Dogonili ją w Krakowie
ona stoi w złotogłowie.
4. „Witaj witaj siostro nasza
pokaż nam też swegoJasia."
5. „Siedzi siedzi z paniętami
pije winko z książętami.
6. „Witaj witaj szwagrze młody
będzie tu krwie jako wody

25. k.

od Mogielnicy



1. W Lublineczku na ryneczku
piją piwko kwatereczką.
dalej jak Nr. 25. h.
14. A trzeci mu nic nie mówi
lepiejże go szablą broni.
15. „Idź że Kasiu do skrzyneczki
przynieś jedwabnej chusteczki."
16. „Nie dla ciebiem chustki prała
ażebym ich krwawić dała."
17. „Idźże Kasiu do stodoły
przynieś że mi garstkę słomy."
18. „A mam ci ja bydła dosyć
nie dla ciebie słomy nosić."
19. „Idź że Kasiu do obory
wypuść sobie cztery woły,
cztery woły cztery krowy,
20. Jak się moi bracia zjadą
tobie Kasiu nic nie dadzą."

25. l.

od Jedlińska.



p. N. 25 l.

25. m.

od Warszawy, (Czerniaków, Siekierki).





1. A w Warszawie na grzybowie
   pili piwko szewczykowie.
2. Pili, pili—rozlewali
   dziewczynę se namawiali.
3. Namówili, pojechali
   i nikomu znać nie dali.
4. Wstała matka do kądzieli
   córki nie ma na pościeli.
5. „Wstańcie, wstańcie syny moje
   gońcie, gońcie siostrę swoję.
6. Syny wstali, nie dognali,
   do Krakowa przyjechali.
7. Ujrzeli ją na ryneczku
   nosi synka w fartuszeczku.
8. „Witaj, witaj siostro nasza
   gdzieś podziała szwagra Jasia?"
9. „Jasio siedzi za stolikiem
   pije piwko z pacholikiem."
10. „Witaj, witaj, szwagrze młody
    napijmy się krwi jak wody."
11. „Nie na takich wojnach bywał
    a krwi jak wody nie pijał.
12. Wyszła kula armatowa
    nie przeprosi siostra ni bratowa.
13. Wycięna go wedle pasa:
    oto widzisz siostro nasza.
14. Wycięna go kole kostek:
    oto widzisz niedorostek.

25. n.

od Ostrowia i Ostrołęki, (Mokrylas, Wąsew).





1. A w Warszawie na ulicy
   pili piwko pacholicy.
2. Pili, pili, niepłacili
   grzeczną damę rozmówili.
3. A jak ci ją rozmówili
   do pojazdu ją wsadzili.
4. Wsadziwszy ją pojechali
   złota srebra jej zabrali.
5. Matka o tem nie wiedziała
   szynkarczka powiedziała.
6. „A wy bracia w domu śpicie
   a o siostrze nic nie wicie.
7. Wasza siostra z pacholcami
   wtenczas wstali i ją wzięni.
8. Wstańcie syny co najstarszy
   siodłaj konia co najżwawszy.
9. I ty synu co najmłodszy
   siodłaj konia co najlepszy.
10. Gońcie, gońcie siostrę swoją
    siostrę swoją, córkę moją.

11. A jak ci ją dogonicie
to jej nogi obetnijcie."

12. Gnali, gnali—nie dognali
aż w Krakowie ją poznali.

13. Chodzi Kasia po ryneczku
ubior na niej po niemiecku.

patrz Nr. 25. c. od wiersza 8.

26. „Idź że Kasiu do piwnicy
przynieś wina trzy szklenicy."

27. Niźli Kasia z winem przyszła
już z Jasieńka dusza wyszła.

25. o.

od Radzymina.



25. p.

od Białegostoku.



1. Pili pili, rozlewali
grzeczną damę namawiali.

2. A jak ci ją namówili
do pojazdu ją wsadzili.

3. Wszystkie panny uczęstował
włodarzównie resztę oddał.

4. Włodarzówna siądź koło mnie
będziesz miała męża ze mnie.

5. Włodarzówna nie od tego
i usiadła koło niego.

6. Ludzie bydło wyganiali
włodarzówny wyglądali.

7. Włodarzówna z karczmy idzie
dziwują się wszyscy ludzie.

8. Włodarzówna w pojazd wsiada
żołnierza ma za sąsiada.

25. q.

od Dobrzynia n. Drwęcą.

mel: Idzie żołnierz borem lasem:

A w Toruniu na ulicy
piją piwko pacholnicy,
patrz Nr. 25. l.—25. o,
Chodzi ona od drzwi do drzwi
suknia na niej od złota brzmi.

Chodzi on tam pod tasami
ubior na nim z galonami.
—
A zajrzyjcie do komory
a wisi tam ręcznik biały.

25. r.

od Inowłodza, (Rzeczyca).





1. A w Warszawie na ryneczku
pili piwko w bębeneczku.
pili pili nie płacili
jaż dziewczynę namówili.
2. Jak ją sobie namówili
do powozu ją wsadzili
jak wsadzili do karety
pojechali gwałtu rety
3. Starsza siostra rano wstała
i na matkę zawołała:
wstańcie matko do kądzieli
szukaj córki po pościeli.
4. Po podwórzu pochodziła
swoich synów pobudziła,
wstańcie bieżcie syny moje
gońcie, łapcie siostrę swoję.
5. Gnali gnali nie dognali
aż ją w Krakowie poznali,
chodzi ona po ryneczku
nosi kwiatki w fartuszeczku.
6. Da ja bym wam powiedziała
bym się zdrady nie bojała.
Ty się siostro zdrady nie bój
o Jasiuniu nam powiadoj.
7. Siedzi on tam za stołami
pije piwko z czeladziami:
o jak się masz szwagrze młody
napijesz się krwi jak wody.
8. Nie w takiej ja wojnie bywał
krwi jak wody ja nie pijał.
9. Jak go zaciął wedle pasa:
to dla ciebie siostro nasza.
Jak go zaciął wedle pięty:
masz ty Jasiu swe wykręty.
10. Jak go zaciął wedle szyje,
już szwagerek krewkę pije.
Jak go zaciął wedle ucha:
ginie Jasio jako mucha.

26.

od Lubelskiego.







1. Bywaj zdrowa i szczęśliwa
o dziewczyno moja,
a bądź na mnie pamiętliwa
jeśli łaską twója.

2. „O mój Jasiu mój kochany
droga ci szczęśliwa,
ja zostanę mój Jasieczku
zawsze ci życzliwa.

3. A nie będziesz że ty Jasiu
tego żałować,
bo mój ojciec chce twą Kasię
za inszego dać?"

4. Proś ty ojca, proś ty matki
aby czekać chcieli
choć to blisko już ostatki
do drugiej niedzieli.

5. Stanął Jasio sobie w drodze
z koniem na popasie,
aż mu mówią na gospodzie
Kasia zaręcza się.

6. Siada na koń droga mu nie spora
zajechał przed pokoje
do jaworowego dwora
„wyjdzi serce moje!"

7. Kasia na ganku stojała
nic z nim nie gadała,
czy to, czy to że zchardziała
czy to że nie chciała.

8. „Czemuś Kasiu nie gadała
twojemu Jasiowi?
czemuś podarunki brała
ja się kłaniał ojcowi?"

9. „Zabierz sobie swoje dary
szukaj sobie inszej pary,
w podarunkach nie chodziłam,
ani ciebie nie lubiłam."

10. Jasio na koniku siedział
nic nie odpowiedział,
Kasi niby zaniechał
do gospody zajechał.

11. Jak mu się zachciało pić
kazał wina utoczyć.
Oj pije wino i pije
a tak smutno płacze:
ja dla Kasi tylko żyję
Kasia teraz skacze.

12. Podaj chłopcze mi skrzypeczki
podaj mi oboje,

zagram jeszcze dla Kasieczki
patrząc na śmierć swoję."
13. A po kim w żałobie chodzisz
czy też tylko ludzi zwodzisz?
Oj ja ludzi nie zwodzę
po moim Jasieńku chodzę,
14. Bom szczerze go pokochała
i śmierć jego opłakała,
niechaj wiem, gdzie Jasiu grób
będę klęczyć — widzi Bóg!

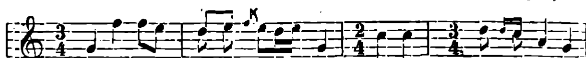
15. Klęczy Kasia na grobie
po Jasiu w żałobie:
o mój Jasio Jasieńko:
przemów do mnie słóweńko.

16. „Nie wartaś Kasiu nie warta
idźże ty sobie do czarta,
zaś życiaś mnie nie kochała,
po śmierci się rozpłakała."

Wojcicki p. l. Tom I. str. 119.

27. a.

Od Zwolenia (Czarny las).

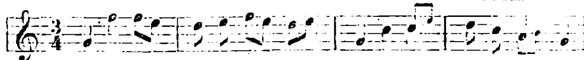




1. Oj miałem dobre woły
na kiepskiem pomieniał.
Oj żeby się nikt dobry
drugi raz nie żenił.
2. Bo to ta druga żona
ona wiele szkodzi,
ona moim dzieciom
nigdy nie dogodzi.
3. Onaby se chciała
często pożartować,
a z mojemi dziećmi
trza się poswarować.
4. Jedno dziecko małe
drugie jeszcze mniejsze,
a trzecie w powiciu
to najuprzykrzejsze.
5. Ni go ukołysać
ani go ta obić—
a moja Marysiu
cóż będziewa robić.
6. To będziewa robić
co Bóg dopomoże
trzeba Boga prosić:
chowaj nam go Boże.
7. Chowaj nam go Boże
chowaj nam go Panie,
bo ja sama nie wiem
co się ze mną stanie.

27. b.

od Janowca.





28. a.

Od Olkusza.





1. U naszego pana
trzy córki we dworze,
a dla każdej córki
wór złota w komorze.

2. Piękne to panienki
jak kwiateczki w lecie,
wyjźrały ze dwora
a ktoś do nich jedzie.

3. Jadą na zaloty,
dwóch paniczów z miasta,
młody pan kastelan
i młody starosta.

4. Wiezą z sobą złota,
srebra bardzo wiele —
a każdy je do nóg
swojej pannie ściele.

5. Ściele niemi drogę
pod ołtarz w kościele —
a we dworze wielkie
sprawują wesele.

6. Przyjechali sami,
pojadą nie sami,
przyjechali bez żon,
pojadą z żonami.

7. „Bywaj że nam zdrowa
nasza siostro droga
byś dostała męża,
proś że pana Boga."

8. Siostra w domu płacze
że sama została,
nie płacz, nie płacz panno
byś męża dostała.

9. Wyjźrala ze dwora
ujźrała na błoniu,
młody panicz jedzie
na prześlicznym koniu.

10. „Mój ojcze kochany
wydaj mnie za niego,
jeżeli nie pragniesz
nieszczęścia mojego.

11. Wydałeś już siostry
wydaj i mnie biedną,
bo cóż będę robić
w domu sama jedna."

12. Ojciec wydać niechce,
panna z żalu płacze —
a panicz odjechał
już go nie zobaczę.

13. U naszego paną —
wielki płacz we dworze
bo umarła panna —
zlituj się mój Boże!

J. Konopka P. l. Krak. str. 103.

28. b.



29.



1. Wszystkim ludziom jest świadomo
innym bratom oznajmiono
żem dla siebie bratki pozbył
a któż temu przyczyną był?
2. Rodzice mnie to zrobili
co mi ją brać zbronili,
a my sobie przyślubili
abym się nie opuścili.
3. Ach mój synu, tyś nasz jeden
dla tego się ty z nią nie żeń—
boć możesz inszę dostać
a to się przy nas nié ma stać.
4. Patrzaj synu patrz w dobroci
póki się nam złość nie wróci,
bym cię panom nie podali
do więzienia wsadzić dali."
5. „Ach coż ja mam więcej gadać
do więzienia mnie chcą wsadzać.
ach cóż ja mam więcej mówić
wolałbym był bratki nie mieć.
6. Już mnie więcej nie frasujcie
mnie tłomoczek wyszykujcie.
bo ja muszę w świat wędrować
cudze strony przeświadować"
7. I poszedł się z nią pożegnać
że niemoże z nią swój ślub brać
jak jej wziął ręce całować
jąż niemogła więcej gadać.

8. Zaraz na miejscu została
i z nim więcej nie gadała,
bo dusza już z Bogiem była
i z nim więcej nie mówiła.

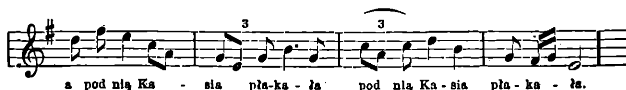
9. Wy rodzice przykład bierzcie
a w tych sprawach niewzbraniajcie
boć się dla was szkoda stanie —
widzisz ty sam ach mój panie!

ze zbioru ks. Gizewiusza.

30.

od Stawisk.





1. Koło dworu topola stojała
a na niej zuzula (*kukułka)* kowała.
a pod nią Kasia płakała.

2. Bóg wie gdzie Jasio w drodze
stoi w mieście na załodze
a mnie płacz niebodze.

3. Na wysokiej górze kaplica stojała
i w niej poniewoli Kasieńka ślub brała,
i żałośnie narzekała.

4. Wolałabym moja pani matko
twardym kamieniem być
wychowałaś mnie tak gładko
a każesz że starym żyć."

5. „Usiądź ino córko moja za cisowym stołem
nazwij ino jego córko moja siweńkiem sokołem;
każę ja ci córko moja odmalować łoże"
„Moja droga pani matko, ja się nie położę:

6. Niech mi robią zaraz łoże z trojakiego drewna
bo ja umrę, bo ja umrę – jestem tego pewna.
Niech mnie w ziemi pochowają
a czasem też wspominają.